

Sygn. akt I ACa 15/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko Ł. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt I C 736/14,

oddala apelację.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Kurpierz
---------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 15/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, którym powódka dochodziła zapłaty przez pozwanego 140 028,76 zł z tytułu zwrotu pożyczek, ustawowych odsetek i kosztów procesu. Ustalił Sąd, że pozwany był właścicielem nieruchomości położonej w B., którą nabył od dewelopera w oparciu o umowę na budowę domu. Cztery powołane w pozwie i składające się na sumę żądania głównego kwoty zostały przelane przez powódkę na rachunek dewelopera. W przelewach, jako tytuł operacji, wskazano umowę na budowę domu. W 2003 r. powódka

wygrała w L. znaczną sumę pieniędzy. Postanowiła sfinansować swoim synem, A. i Ł., kupno nieruchomości i budowę domów. Najpierw powstał dom dla A. K. (2). Następnie w 2006 r. rozpoczęto budowę domu dla Ł. K.. Pozwany przez dziesięć lat od 2004 r. mieszkał i pracował we W.. W 2007 r. powódka telefonicznie zaproponowała pozwanemu, aby przekształcić pierwsze cztery wpłaty przelane na rzecz dewelopera na pożyczki w celu zaoszczędzenia na podatkach. Pozwany nie zgodził się na to i żadna umowa na tę okoliczność nie została między stronami zawarta. W grudniu 2010 r. pozwany chciał sprzedać nieruchomość po to, by kupić sobie mniejszy dom nad Jeziorem Ż. i spłacić kredyt bankowy zaciągnięty w 2009 r. Strony doszły do porozumienia, że powódka spłaci za pozwanego jego kredyt bankowy. Pozwany udzielił powódce notarialnego pełnomocnictwa do przeniesienia na nią prawa użytkowania wieczystego i własności nieruchomości położonej w B. w zamian za spłatę tego kredytu. Okoliczność ta nie była między stronami sporna, a powódka, zastępowana przez adwokata, nie wносиła o dopuszczenie dowodu z dokumentu pełnomocnictwa. W 2013 r. pozwany dowiedział się, że jego kredyt bankowy nie jest spłacony. Przeniósł przysługujące mu prawa dotyczące nieruchomości na rzecz swojego brata A. K. (2) i odwołał pełnomocnictwo udzielone uprzednio powódce. W lutym 2014 r. pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty czterech kwot dochodzonych pozvem. Do wezwania dołączone były cztery pisemne umowy pożyczki. Po doręczeniu odpisu pozwu pozwany zawiadomił prokuraturę m.in. o tym, że A. K. (1) sfalszowała jego podpisy na deklaracjach (...)3 i SD-Z1, złożonych do Urzędu Skarbowego w S. oraz na umowach pożyczek i darowizn. Postanowieniem z 9 października 2015 r. policja umorzyła dochodzenie w sprawie posłużenia się w Urzędzie Skarbowym w S. w latach 2006-2008 uprzednio podrobionymi dokumentami w postaci deklaracji (...)3 oraz SD-Z1 darowizn dokonanych pomiędzy A. K. (1) a Ł. K. wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. W ocenie Sądu, powódka nie udowodniła, że strony zawarły umowy pożyczki. Przywołał Sąd art. 720 § 1 k.c. stanowiący, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy. Wskazał jako okoliczność bezsporną, że powódka przeniosła na własność pozwanego cztery kwoty, o których mowa w pozwie. Nie dał wiary twierdzeniom powódki, że pozwany zobowiązał się zwrócić jej tę samą ilość pieniędzy. Jak wywiódł, z treści przelewów bankowych nie wynika, że przelewane kwoty stanowiły pożyczki dla pozwanego. Nie udowodniła powódka za pomocą innych dokumentów oraz zeznań świadków związania stron umowami pożyczek. Jej wiarygodność podważa fakt, że przed wytoczeniem powództwa podjęła próbę odzyskania pieniędzy na podstawie dokumentów sfalszowanych. Za wiarygodne uznał Sąd twierdzenia pozwanego, że powódka podarowała mu środki pieniężne, których dotyczy żądanie pozwu. Poświadczył tę okoliczność świadek A. K. (2), który jest synem powódki i bratem pozwanego. Oceniając zeznania tego świadka Sąd miał na uwadze to, iż pozostaje on w konflikcie z powódką, która także od niego domaga się zwrotu przekazanych mu pieniędzy. Uwzględniając jednak wszystkie okoliczności sprawy uznał zeznania świadka za obiektywne. Wobec nieudowodnienia przez powódkę podstawy faktycznej powództwa uległo ono oddaleniu.

W apelacji powódka zarzuciła obrazę prawa materialnego – art. 74 § 2 w związku z art. 720 k.c. poprzez uznanie, iż nie udowodniła ona faktu zawarcia czterech umów pożyczek z pozwanym, podczas gdy w najwyższym możliwym stopniu uprawdopodobniła fakt dokonania pożyczek poprzez załączenie potwierdzeń przelewów, a udowodniła ten fakt poprzez złożenie zeznań, potwierdzenie ich zawarcia i zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych wskutek naruszenia przepisów postępowania, w tym w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z zeznań A. K. (2) i pozwanego, podczas gdy ich wersja zdarzeń miała na celu uniknięcie odpowiedzialności za długi wobec matki z uwagi na toczące się inne sprawy, co winno doprowadzić sąd do uznania za wiarygodne zeznań powódki i dania jej wiary z uwagi na przedstawienie wersji prawdziwej popartej dokumentami w postaci potwierdzeń przelewów, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez ustalenie w sposób wybiórczy bowiem na podstawie niewiarygodnego dowodu z zeznań świadka A. K. (2), że powódka darowała pozwanemu środki finansowe przelane bezpośrednio na rachunek bankowy dewelopera, podczas gdy A. K. (2) pozostaje w konflikcie z powódką, co potwierdził składając zeznania, zapoznawał się przed złożeniem zeznań z dokumentami sprawy, co również przyznał, sprawa o faktyczne darowizny pomiędzy stronami prowadzona jest w innym postępowaniu, co przyznały strony, sam świadek nie był przy ustaleniach stron, podczas gdy brak uwzględnienia tego dowodu prowadziłby do zupełnie innej, odmiennej oceny pozostałego materiału dowodowego i w konsekwencji do uwzględnienia powództwa, zaniechanie ustalenia, że zarówno pozwany, jak i jego brat przygotowali plan pozbycia się powódki z ich życia poprzez dokonanie darowizny

nieruchomości pomiędzy sobą, wyrzucenie jej z domu, uniemożliwienie jej powrotu, brak wydania prywatnych rzeczy, co winno prowadzić do odmowy przyznania ich zeznaniom waloru wiarygodności, wyprowadzenie błędnych wniosków w odniesieniu do oceny działań pozwanego i jego brata, którzy mają interes w tym aby kwestionować podstawy otrzymanych środków pieniężnych od powódki z uwagi na toczące się inne postępowania, pominięcie okoliczności niekwestionowanej przez strony, a to faktu toczącej się sprawy dotyczącej innych kwot i odwołania darowizny przez powódkę wobec pozwanego, co winno prowadzić do wniosku, iż powódka traktuje odrębnie kwoty pożyczone pozwanemu, jak i darowane a potwierdzenia przelewów darowizny posiadały w tytule przelewu stwierdzenie o darowiznie, co z kolei winno prowadzić do uznania, iż w niniejszej sprawie nie może być mowy o darowiznach pomiędzy stronami, pominięcie faktu pośredniego przyznania przez pozwanego, że został przez powódkę zapłacony podatek od umów pożyczek, co potwierdza pozwany wskazując, że powódka miała podrobić jego podpisy na deklaracjach podatkowych stwierdzając, iż zostały złożone w Urzędzie Skarbowym, pominięcie okoliczności, iż pozwany nie kwestionował samego faktu złożenia przez powódkę rozliczeń do Urzędu Skarbowego a jedynie swój podpis na deklaracji, natomiast do chwili obecnej pozwany nie wskazał aby próbował kwestionować fakt rozliczeń dokonanych przez powódkę jako pożyczek a nie na przykład jako darowizn. W oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania lub uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wbrew zarzutom apelacji, zebrane dowody poddał Sąd Okręgowy ocenie wszechstronnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie wykroczył poza ramy określone art. 233 § 1 k.p.c., dokonał ustaleń faktycznych, które w tych dowodach znajdują oparcie. Z ustalonych faktów wyprowadził prawidłowe wnioski, nie naruszył prawa materialnego i procesowego.

Poza sporem pozostawał fakt, że powódka przeniosła na własność pozwanego środki pieniężne w ilości określonej pozwem. Przedstawiły natomiast strony rozbieżne wersje odnośnie do tytułu transferu tych środków. Powódka utrzymywała, że pieniądze pozwanemu pożyczyła. Pozwany twierdził, że otrzymał je od matki w darowiznie w celu pokrycia kosztów budowy domu.

Twierdzenia pozwanego poparte zostały zeznaniami świadka A. K. (2). Dokonując oceny wiarygodności zeznań tego świadka i zeznań pozwanego miał Sąd Okręgowy na uwadze, że pozostają oni w konflikcie z powódką a w toku są bądź prowadzone były inne sprawy dotyczące przekazanych przez powódkę synom środków pieniężnych. Sam fakt pozostawania w sporze z powódką nie mógł dyskwalifikować zeznań świadka i pozwanego. Uwzględnienia wymagały natomiast wszystkie okoliczności sprawy.

Wiarygodność powódki niewątpliwie podważa fakt posłużenia się przez nią przed wytoczeniem powództwa nieprawdziwymi dokumentami.

Pismem z 5 lutego 2014 r. działając przez pełnomocnika wezwała powódka pozwanego do zapłaty kwoty 140 028,76 zł utrzymując, że strony zawarły na piśmie cztery umowy pożyczki. Do wezwania załączone zostały umowy pożyczek. Umieszczone na tych umowach podpisy nie pochodzą z ręki pozwanego, co nie jest już przedmiotem sporu stron. Powódka odmówiła ujawnienia okoliczności sporządzenia tych dokumentów, bo jak wskazała, mogłoby to narazić na odpowiedzialność bliską jej osobę. Posłużyła się jednakże tymi dokumentami ze świadomością, że nie są autentyczne. Według tych rzekomych umów i wystosowanego na ich podstawie wezwania do zapłaty, termin zwrotu każdej z pożyczek został w umowie określony. W pozwie odmiennie powołała się powódka na fakt zawarcia umów pożyczek ustnie i ich wypowiedzenie skutkujące obowiązkiem zwrotu pieniędzy.

Słusznie w tych warunkach odmówił Sąd Okręgowy wiary zeznaniom powódki odnośnie do związania stron umowami pożyczek.

Nietrafne jest powołanie apelacji na fakt nieoznaczenia w poleceniach przelewu tytułu transferu środków pieniężnych. Wskazuje mianowicie skarżąca, że o ile przelew na rzecz pozwanego pieniędzy nastąpił w wykonaniu darowizny fakt ten wynikał z oznaczenia w przelewie jego tytułu, natomiast brak takiego oznaczenia w dokumentach przelewów załączonych do pozwu przemawia za twierdzeniem, że w tym wypadku nie chodziło o darowizny lecz pożyczki.

Błąd we wnioskowaniu apelacji polega na pominięciu tej okoliczności, że w przeciwieństwie do przelewów zawierających oznaczenie tytułu transferu jako darowizna, przelewy udokumentowane w pozwie nie zostały dokonane bezpośrednio na rzecz pozwanego lecz na rachunek przedsiębiorcy (dewelopera) realizującego inwestycję i służyły pokryciu jej kosztów. Oznaczenie w tych przelewach ich tytułu jako darowizna było zatem niecelowe a wywołać by mogło nieporozumienia zainteresowanych przy rozliczeniu kosztów inwestycji.

Wytoczenie przez powódkę odrębnego powództwa dotyczącego odwołania darowizny nie przemawia, wbrew twierdzeniom apelacji, za przyjęciem, że pieniądze, których dotyczy żądanie obecnie rozpoznawane stanowiły przedmiot pożyczek.

Jest znamienne, że zwrotu pieniędzy zażądała powódka dopiero po upływie ponad siedmiu lat od ich przekazania pozwanemu w warunkach konfliktu w jakim znalazły się strony w związku z zawarciem przez pozwanego z bratem umowy darowizny nieruchomości.

Nie świadczy, jak utrzymuje apelacja, o zasadności powództwa fakt, iż pozwany nie kwestionował dokonanych przez powódkę w Urzędzie Skarbowym rozliczeń z tytułu umów pożyczek. Wyjaśnił wszak pozwany, że odmówił propozycji matki aby w rozliczeniu dokonać zmiany tytułu z darowizny na pożyczki a na wiadomość, że rozliczenie zostało dokonane zareagował tak jak na pierwsze wezwanie do zapłaty, mianowicie przez zaprzeczenie prawdziwości dokumentów jako zawierających podpisy, które nie pochodzą z jego ręki.

Na dowód z dokumentu pełnomocnictwa z 15 grudnia 2010 r. powódka powołała się dopiero w apelacji. Jednakże Sąd Apelacyjny dopuścił i przeprowadził dowód z tego dokumentu. Nie uzasadniała treść pełnomocnictwa wydania w sprawie odmiennego rozstrzygnięcia. Dokument ten zawiera umocowanie powódki przez pozwanego do przeniesienia na jej rzecz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i własności budynku na warunkach według swobodnego uznania pełnomocnika celem zwolnienia pozwanego z długu wobec umocowanej. Sama treść pełnomocnictwa nie pozwala na ustalenie, że chodziło o dług z tytułu pożyczek. Strony i w zakresie celu zamieszczenia w treści pełnomocnictwa zastrzeżenia o zwolnieniu z długu przedstawiły odmienne twierdzenia. Nie zgłosiła powódka środków dowodowych, które pozwolić by mogły na dokonanie wykładni oświadczenia zawartego w dokumencie pełnomocnictwa, a niewątpliwie to ją obciążał w tym zakresie ciężar dowodzenia.

Ponieważ nie wykazała powódka związania stron umowami pożyczek, w sprawie nie znajdował zastosowania przepis art. 720 k.c. zawierający definicję umowy pożyczki.

Niezasadnie zarzuca apelacja obrazę art. 74 § 2 k.c. Dotyczy ten przepis ograniczeń w przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron na fakt dokonania czynności w przypadku niezachowania zastrzeżonej dla niej formy pisemnej. Sąd Okręgowy wszakże na wniosek powódki, wobec jej twierdzenia, że umowy pożyczek zawarte zostały ustnie, przeprowadził dowód z przesłuchania stron.

Z przytoczonych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Kurpierz